

Joanna Rychter

Wydział Humanistyczny Akademii im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

„[Z]a wcześniej doszliśmy/ do brzegów poznania” – językowa kreacja drogi w tomiku *Po obu stronach słowa* Oleny Duć-Fajfer

Olena Duć-Fajfer jest najmłodszą poetką pokolenia literackiego reprezentującego nurt łemkowskiej autoprezentacji¹.

Twórcy tego nurtu to najmłodsze pokolenie poetów łemkowskich, urodzone już po tragicznych dla Łemkowszczyzny latach 1945–1947 daleko od ojczy-
stych gór, na ziemiach Polski zachodniej. [...] Tę dawną, etnicznie jednolitą
krajnę znają tylko z opowiadań i wspomnień rodziców, zazwyczaj bardzo
idealizowanych. [Duć-Fajfer 1994: 195]

Poetka urodziła się 9 sierpnia 1960 roku w Ujeździe Górnym na Dolnym
Śląsku. Rodzice pochodzili z Czyrnej i Mochnaczki na Łemkowszczyźnie.
Powrócili w ojczyście góry w 1961 roku, do miejscowości Uście Gorlickie. Duć-
-Fajfer ukończyła filologię rosyjską, psychologię i historię sztuki na Uniwersy-
-tecie Jagiellońskim. Jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Instytucie
Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ; założyła i prowadzi kierunek filologia
rosyjska z językiem rusińsko-łemkowskim na Uniwersytecie Pedagogicznym
w Krakowie. Opublikowała kilka książek oraz ok. 150 artykułów poświęco-
-nych głównie literaturze i kulturom mniejszości etnicznych w Polsce [np. Duć-
-Fajfer 1997, 1998, 2001, 2012]. Jest redaktorką „Rocznika Ruskiej Bursy”.
Debiutowała w 1983 roku wierszami drukowanymi na łamach „Naszej Kul-
-tury”. Opublikowała zbiorki wierszy *W modlitewnym bluźnierstwie* (Nowy

1 Helena Duć-Fajfer we wnikliwym oglądzie nurtów występujących we współczesnej poezji
łemkowskiej wyróżnia trzy, wyodrębnione przede wszystkim według kryterium tematycz-
-nego, a mianowicie stosunku do łemkowskiej tradycji i współczesności: **ludowy**, **tęsknoty
za utraconym** oraz **łemkowskiej autoprezentacji** [Duć-Fajfer 1994].

Sącz 1985) i *Po obu stronach słowa* (Gorlice–Legnica 2008) [za: Duć-Fajfer 2012: 322]. Pisze w etnolekcie² łemkowskim, tworząc równocześnie autorski przekład na język polski.

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będzie łemkowsko-polski tomik Oleny Duć-Fajfer zatytułowany *Po obu stronach słowa* [Duć-Fajfer 2008] liczący 50 liryków, ze specyficznym układem graficznym – każda strona zawiera po lewej wiersz w etnolekcie łemkowskim, a po prawej jego autorski przekład w języku polskim „tak jak w zwierciadle” [Duć-Fajfer 2008: 9]. Poetka oddaje w swojej twórczości przywiązanie do ziemi przodków, tradycji i kultury. W całym tomiku stosuje oryginalną interpunkcję i ortografię podporządkowaną przekazowi ideowemu. W lirykach brak znaków interpunkcyjnych o funkcji zamykającej wypowiedzenie (kropka) lub oddzielającej mniejsze całości w obrębie wypowiedzenia (przecinki, średniki).

Głównym powracającym motywem w tomiku *Po obu stronach słowa* jest obraz drogi i wędrowki, będący symbolicznym i wieloznacznym składnikiem przestrzeni doświadczanej przez Łemków. Celem artykułu jest omówienie środków leksykalno-stylistycznych wykorzystanych przez poetkę w polskojęzycznych lirykach do wykreowania obrazu drogi³ oraz omówienie pełnionych przez nie funkcji. Przez pojęcie *językowej kreacji* rozumiem w tym szkicu – za Teresą Skubalanką – „całokształt procesów językowych, stworzonych przez twórcę tekstu, w pewnym celu; tyle, co określony byt fikcjonalny, będący częścią «wizji świata» artysty” [Skubalanka 1997: 20]⁴. Leksem *droga* reprezentuje słownictwo często używane w języku polskim i ważne dla polskiej kultury, ze względu na obciążenie różnorodnymi konotacjami. Może mieć zarówno znaczenie dosłowne: a) ‘pas ziemi, zwykle utwardzony, łączący

2 Małgorzata Misiak stwierdza, że „łemkowszczyzna należy do grupy etnolektów słabo używanych, które pozostają przede wszystkim narzędziem zachowania tożsamości, symbolicznym przejawem solidarności etnicznej członków danej wspólnoty” [Misiak 2011: 302].

3 Leksemowi *droga* poświęcono już liczne rozważania [por. Adamowski 1989, 2010; Lewicki 1998; Ożóg 2011: 17–25; Smyk 2008: 213–221, 2011: 217–225, 2014a: 3–28, 2014b: 77–93; Wojtyła-Świerzowska 2011: 11–16].

4 Elżbieta Skorupska-Raczyńska termin *językowa kreacja* definiuje jako „tworzenie w dziele literackim wizerunku kogoś i/lub czegoś przez jego autora, antropocentrycznie postrzegającego opisywaną, odtwarzaną i/lub tworzoną rzeczywistość, posiadającego właściwe mu, osobnicze zasoby słownikowe i umiejętności odpowiedniego stylistycznie ich wykorzystania. Wynikiem (efektem) tej językowej kreacji jest wytwór w postaci artystycznego dzieła (tekstu) literackiego, które dekodowane przez odbiorcę daje możliwość konceptualizacji przedstawionej nam rzeczywistości, zgodnie z jego możliwościami, naturalnymi predyspozycjami (jak wyobraźnia) oraz nabytymi umiejętnościami (jak przygotowanie językowe), a także zarejestrowanymi w pamięci doświadczeniami” [Skorupska-Raczyńska 2013: 22].

oddalone od siebie miejsca, przeznaczony do poruszania się ludzi i pojazdów’; b) ‘tor, szlak, wzdłuż którego odbywa się transport i komunikacja oraz ruch czegoś, linia komunikacyjna’; c) ‘właściwy kierunek dojścia, dojechania gdzieś, dotarcia do celu’; d) ‘miejsce, przez które trzeba przejść, przejechać, trasa, marszruta’; e) ‘długość trasy, którą trzeba przebyć, lub jej odcinka’; f) ‘podróż, wędrówka, przemieszczanie się w przestrzeni, pokonywanie jakichś odległości’; g) ‘sposób dochodzenia do czegoś, osiągnięcia jakiegoś celu, także metoda rozwiązywania jakiegoś problemu’; h) *fiz.* ‘wielkość fizyczna opisująca zmiany położenia punktu materialnego na płaszczyźnie lub w przestrzeni’ [Dunaj 2000, t. 1: 329–330], jak i znaczenie przenośne. Jak stwierdza Kazimierz Ożóg, „[z]naczenia a, b, c, d, e, h są konkretne, natomiast f, g są już metaforyczne i właśnie one decydują o randze tego wyrazu w kulturze wielu wspólnot” [Ożóg 2011: 18].

Na językową kreację drogi⁵ w analizowanym tomiku składają się zarówno rzeczowniki, przysłowki, zaimki, jak i formy werbalne (czasowniki i imiesłowy), które odzwierciedlają jakość drogi, obrazują jej cel i kierunek.

1. Droga – synonimy

We współczesnej polszczyźnie grupę bliskoznaczników wyrazu *droga* w znaczeniu ‘droga dla ruchu, trasa do przebycia’ tworzą m.in.: *autostrada, bezdroże, dojazd, gościniec, obwodnica, podejście, podjazd, szosa, ścieżka, trasa, ulica, wyjazd, zjazd* [Bańko 2005: 144–145]. Z bogatego repertuaru środków synonimicznych poetka wykorzystała leksem *droga* oraz jego trzy synonimy częściowe: *ścieżka, labirynt, rozdroże*. Grupę nazw bliskoznacznich dopełniają figury stylistyczne, a mianowicie synekdocha *pars pro toto – noga za nogą*, metonimie *krok, ślad* czy peryfraza *kamienny grunt*.

1.1. Droga w znaczeniu realnym

Leksem *droga* wystąpił w analizowanym tomiku łącznie dwa razy w znaczeniu konkretnym, oznaczając ‘pas ziemi, zwykle utwardzony, łączący oddalone od siebie miejsca, przeznaczony do poruszania się ludzi i pojazdów’: „**ta droga/ bez końca/ skamieniała**” [s. 25]⁶; „**obręcz/ co się wciąż toczy/ po kamieniach na drodze**” [s. 25].

5 Motyw drogi w twórczości wybranych poetów i prozaików był już przedmiotem opisu, np. Joanna Rutkowska [2017] omówiła językową kreację drogi w powieści *Matka* Ignacego Maciejowskiego (Sewera), a Tadeusz Budrewicz [2002] językowy obraz drogi w poezji Marii Konopnickiej.

6 W kwadratowych nawiasach podaję stronę, na której w tomiku wystąpiły omawiane formy lub przytaczane cytaty. Wyróżnienia pochodzą ode mnie.

Podkreślić należy, iż kontekst stylistyczny sprawia, że leksem *droga* zostaje wzbogacony o nowe naddane semy. Obraz kreowanej przez łemkowską poetkę drogi można odczytywać zatem na dwóch płaszczyznach interpretacyjnych, z jednej strony to po prostu pas ziemi przeznaczony do poruszania się, z drugiej zaś – trasa, która wiedzie ku niezdefiniowanemu celowi. Sens naddany implikują: epitet *bez końca* oraz obraz wciąż toczącej się obręczy, sugerujące permanentną, niekończącą się człowieczą peregrynację.

Bliskoznacznikiem *drogi* jest wyraz *ścieżka* [por. Zierhoffer 1959, 1963: 129–134] ‘mała, wąska dróżka polna lub leśna; w mieście: wąski pas ziemi wydeptany przez pieszych (np. w poprzek trawnika)’ [Dunaj 2000, t. 5: 3], który podobnie jak *droga* dookreślony jest epitetem *kamienista*: „**ścieżką** kamienistą” [s. 7], i *labirynt* ‘coś niezwykle zawikłanego w swojej budowie, układzie lub charakterze, np. płatanina dróg, ulic, kanałów itp.’ [Dunaj 2000, t. 2: 339]: „nawet **w labiryncie**” [s. 43] oraz peryfrazą – *kamienny grunt* [s. 31]. Bliskoznacznik *ścieżka* stosuje Duć-Fajfer w znaczeniu ‘mała, wąska dróżka’, po której kroczy się pojedynczo lub niewielkimi grupkami, natomiast *labirynt* w znaczeniu ‘płatanina dróg, miejsce, gdzie można się zgubić’. *Ścieżka*, podobnie jak *droga*, w kontekście może zyskać znaczenie naddane. W znaczeniu realnym to ‘mała, wąska dróżka’, po której kroczy podmiot liryczny, ale można ją interpretować również jako podążanie za łemkowskimi ideami: „**ścieżką** kamienistą/ toczyło się/ łemkowskie słowo/ ...poszłam” [s. 7].

1.2. Droga w znaczeniu przenośnym

Jak wykazano w literaturze przedmiotu, *droga* ma liczne znaczenia metaforyczne [np. Chudzik 2011: 27–36].

Kategoria drogi ma więc początkowo znaczenie fizyczne i oparte na zmysłowym, cielesnym odczuwaniu przemieszczania się w przestrzeni do określonego punktu. Następnie rozszerzona zostaje metonimicznie i metaforycznie na wiele ważnych w życiu człowieka domen psychicznych, symbolicznych, społecznych i egzystencjalnych. [Chudzik 2011: 31]

W omawianym tomiku dwa razy leksem *droga* został użyty w znaczeniu ‘podróż, wędrowka, przemieszczanie się w przestrzeni, pokonywanie jakichś odległości’⁷: „A księżyc czy słońce/ bez pożytku/ tam wisi/ bo i one/ niepotrzebne **w drodze**” [s. 89]; „**w drodze na Golgotę**/ On zawsze zostanie” [s. 43]. Metaforycznym wskaźnikiem pokonywania drogi, podróżowania czyni poetka

7 To znaczenie leksemu *droga* Kazimierz Ożóg uznaje za przeniesione [Ożóg 2011].

synekdochę *pars pro toto* – *noga za nogą*: „**Noga za nogą**/ w białym śniegu” [s. 29], natomiast metonimicznym sygnałem przemierzanej drogi jest leksem *ślad* użyty w liczbie mnogiej: „nieme twarze/ nijaczej/ w **śladach** cudzych” [s. 21].

Poza tym znaczenie realne zostaje poszerzone, w związku z czym *droga* metaforycznie oznacza bieg życia człowieka. Do wykreowania tego typu *drogi* poetka wykorzystuje leksemy *krok*, *noga* w znaczeniu przenośnym, temporalnym, oznaczającym ‘bieg życia’ i/lub ‘indywidualne doświadczenia życiowe’. We wszystkich cytacjach znajdujemy obrazy z elementami procesualnymi, oddające działanie, zmienność temporalną i/lub przestrzenną: „**mieszkam** tu/ o jedną górę za blisko/ **codziennie krok dalej**” [s. 15]; „Maleńki człowieczek/ idola i ikonę/ w myślach waży/ **każdym krokiem**/ wciąż **mniejszym**/ się **stając**” [s. 33]; „Po trosze jeszcze/ dzwoni dzwonek/ na czas/ i **goni**/ **krok po kroku**/ szybciej prędzej” [s. 103].

Jan Adamowski stwierdza, iż „w ludowej wizji świata istotnym składnikiem drogi są punkty o semantyce kumulatywnej. Do takich w szczególności należą skrzyżowania i rozwidlenia” [Adamowski 2011: 179]. Leksem *rozdroże* oznaczający ‘miejsce, gdzie rozchodzą się, krzyżują drogi, rozwidlenie’ [Dunaj 2000, t. 4: 205] ma w kulturze ludowej negatywne konotacje (skrzyżowanie jest miejscem zadawania śmierci i działań magicznych), co oddaje również Duć-Fajfer, pisząc: „i wiedzieć/ że Bóg ceruje dusze/ umęczone **rozdrożami**” [s. 95]. W powyższym cytacie leksem *rozdroże* ma znaczenie przeniesione; odnosząc się do dusz ludzkich, implikuje wewnętrzne rozdarcie, permanentne wewnętrzne konflikty, które zdaniem łemkowskiej poetki może ukoić i scalić wiara w Boga. Podkreślić należy, iż poetka nawiązuje do obrazu z potocznych doświadczeń każdego człowieka – czynności cerowania, lecz nadaje jej znaczenie metaforyczne, gdyż wykonawcą jest Bóg, a rzeczą poddaną czynności naprawczej – abstrakt, ludzka dusza.

2. Jakość drogi

Motyw drogi niesie elementy jakościowe i aksjologiczne, takie jak: łatwość/ trudność pokonywania czy własność/ wspólność.

Droga w tomiku *Po obu stronach słowa* ma nakreślony zarówno aspekt przestrzenny, jak i temporalny. W aspekcie przestrzennym jest niewygodna, bardzo trudna do przemieszczania się, co obrazują epitety *skamieniała*, *po kamieniach*, *kamienista*. Stopień trudności oddaje epitet metaforyczny *bez końca*: „**ta droga/ bez końca/ skamieniała**”⁸ [s. 25]; „obręcz/ co się wciąż

8 Skamieniały ‘taki, który skamieniał, zamienił się w skałę’ [Dunaj 2000, t. 4: 307].

toczy/ **po kamieniach** na drodze” [s. 25], „ścieżką **kamienistą**” [s. 7]. Kamień w kulturze europejskiej symbolizuje m.in. nieczułość i jałowość, twardość i niezmienność, jak również trud oraz pamięć [Kopaliński 2001: 136–137]. Poetka, określając drogę przytoczonymi epitetami, podkreśla jej trudność ze względu na twarde i nierówne podłoże, pokryte dużą ilością kamieni, uwypukla również jej wrogość, obcość¹⁰, niebezpieczeństwa czyhające na podróżnych. Zaznaczyć należy, że epitet *skamieniata* został zastosowany w zmienionym znaczeniu, nie oznacza bowiem, że droga zamieniła się w skałę, lecz implikuje jej cechy, przede wszystkim walor trwałości. Ze względu na ten atrybut spetryfikowana droga może stać się symbolicznym pomnikiem pamięci o wędrowcach.

Sposób pokonywania drogi (trudny oraz sprawiający ból, niemniej obligatoryjny) na płaszczyźnie językowej obrazują wyrażenia przyimkowe *na boso*, *w butach*, *na oślepa/na ślepo* czy przysłówek *pieszo*: „**na boso** czy **w butach**/ wciąż znikamy/ bo za wcześniej przyszliśmy” [s. 23]; „**na oślepa**¹¹/ **pieszo** pójść/ trzeba” [s. 13]; „nie trzeba było/ tak **na ślepo**¹² dążyć¹³” [s. 41].

Poprzez synonimiczne wyrażenia *na oślepa/na ślepo* poetka wskazuje, iż pokonywanie drogi, rozpoczęcie wędrówki było działaniem nieprzemysłowym, impulsywnym i niepoprzedzonym przygotowaniem, które to działanie neguje, pisząc: „**nie trzeba było**/ tak na ślepo dążyć” [s. 41]. Dwojako można interpretować formy: *na boso* czy *w butach*, *pieszo*, gdyż mogą one wskazywać na impulsywność, nierozważność działań, ale również mogą sugerować różny status wędrowców czy informować tylko o pieszej możliwości pokonania trudno dostępnych górskich dróg.

Droga, którą przemierzają bohaterowie liryków Duć-Fajfer, podlega waloryzacji, element niełatwy – *zakręt* sytuuje poetka za nimi jako pokonany już symbol trudności: „napęcznieje ciepłem/ wiosenna uciecha/ i **zakręt pozostanie całkiem z tyłu**” [s. 85].

9 Kamienisty ‘mający dużo kamieni, pokryty dużą ilością kamieni’ [Dunaj 2000, t. 2: 182].

10 „Kamienna góra i wielki kamień mają w ludowej tradycji charakter na poły demoniczny – jako nieużyteczne, nieurodzajne, nieprzyjazne człowiekowi, nieczułe, zimne, twarde. Skała wiązana z legendarnymi i mitycznymi wydarzeniami, w które zwykle zamieszany jest diabeł, stoi na granicy ludzkiego świata, należąc do przestrzeni «obcej», nieludzkiej, jest miejscem, na które wypędza się choroby, miejscem zamieszkiwania demonicznych postaci” [Bartmiński 1999: 124].

11 Na oślepa ‘bez odpowiedniego rozeznania, przygotowania; bez wystarczającej wiedzy o czymś; pochopnie, nierozważnie’ [Dunaj 2000, t. 3: 30].

12 Na ślepo ‘nie zastanawiając się, bez namysłu; odruchowo, automatycznie; na oślepa, po omacku, bez rozeznania’ [Dunaj 2000, t. 3: 46].

13 Dążyć ‘robić wszystko, by osiągnąć jakiś cel, zmierzać do zrealizowania swoich planów, zamierzeń, starać się coś osiągnąć’ [Dunaj 2000, t. 1: 258].

Sposób pokonywania drogi wpływa na czas, tempo podróżowania, co z kolei oddają przysłowki: *szybciej, prędzej* – „Po trosze jeszcze/ dzwoni dzwonek/ na czas/ i goni/ krok po kroku/ **szybciej prędzej**” [s. 103] oraz *za wcześniej*: „że **za wcześniej/ za wcześniej** doszliśmy/ do brzegów poznania” [s. 23]; „bo **za wcześniej** przyszlśmy” [s. 23]. Poetka, stosując wyrażenie przyimkowe *za wcześniej*, sugeruje, iż cel nie został osiągnięty ze względu na zbyt szybkie pokonanie drogi, a tym samym nieosiągnięcie dojrzałości przez pielgrzymów.

3. Cel drogi

Strukturalnym elementem każdej drogi w sensie przestrzennym, ale i metaforycznym są punkty orientacyjne (kontrolne), a więc początek, odcinki pośrednie (etapy) oraz koniec, zwany celem lub metą.

Celem każdej podróży jest osiągnięcie konkretnego punktu w przestrzeni, którego leksykalnym wyznacznikiem jest w tomiku Duć-Fajfer rzeczownik *miejsce* dookreślony przez zaimek wskazujący *to*: „Jak już stanę/ **w tym miejscu**/ gdzie słońce/ w drugą stronę się toczy” [s. 101]. Poetka wytycza cel, natomiast podkreśla, iż na razie nie został on osiągnięty, wciąż jest w fazie zamierzeń, na co wskazuje forma werbalna – **stanę**.

Celem niegdyś pożądanym i osiąganym była góra (wzniesienie), stąd od wieków leksemem o pozytywnych kulturowych konotacjach przestrzennych jest – w opozycji do dołu – leksem *góra*, stanowiąc cel dążeń dosłownych i duchowych wędrowek ludzkich. W tym znaczeniu zastosowała go poetka w wyrażeniu przyimkowym *na górę*: „Kiedyś.../ ludzie chodzili/ **na górę**” [s. 53].

Cel drogi człowieczej nominuje poza tym poetka leksemem *Golgota*, sięgając do ogólnokulturowej, chrześcijańskiej symboliki: „nawet **w labiryncie/ w drodze na Golgotę**/ On zawsze zostanie” [s. 43]. *Golgota*¹⁴ (z hebr. *golgota*; gr. *Golgotha*; łac. *Calvaria, calvus*: łysy, stąd skaliste, nagie wzgórze, miejsce ukrzyżowania Jezusa, przypominające czaszkę [Komornicka 1994: 133]) w *Biblii* jest zobrazowana w sposób następujący:

Gdy przyszli na miejsce zwane **Golgotą**, to znaczy **Miejscem Czaszki**, dali Mu pić wino zaprawione goryczą [Mt 27, 33].

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane **Miejscem Czaszki**, które po hebrajsku nazywa się **Golgota**. Tam Go ukrzy-

14 *Golgota* (Miejsce Czaszki) ‘wg NT miejsce ukrzyżowania Jezusa. Nazwa ta zapewne wskazuje na jakiś pagórek, który jako miejsce straceń, był położony poza murami miasta’ [Grabner-Heider 1995: 729].

zowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa [Jn 19, 17–18]. [*Biblia Tysiąclecia* 1988]

Już w literaturze doby romantyzmu (m.in. u Juliusza Słowackiego) *Golgota* jest symbolem męki narodu polskiego, a nawet metaforą sybirskiego piekła [Rychter 2010]. Łemkowska poetka, przywołując Golgotę i trudny do przebycia *labirynt*, hiperbolizuje trud powrotnej drogi ku Łemkowszczyźnie.

Duć-Fajfer w tomiku *Po obu stronach słowa* przypomina, iż celem głównym Łemka/Łemkiny jest powrót do małej ojczyzny – Łemkowszczyzny. Sposób pokonywania tej drogi oddaje poetka za pomocą dwóch antonimicznych przysłówków *blisko* i *daleko* o konotacjach przestrzennych w pytaniu retorycznym: „Jak **daleko**/ i **blisko**/ trzeba do niej iść/ by na zawsze wrócić” [s. 77]. Tym razem cel przestrzenny jest wskazany, choć nie *explicite*. Można jednak domyślić się, iż zadaniem pielgrzyma jest „na zawsze wrócić” do małej ojczyzny, w wymiarze zarówno przestrzennym, jak i kulturowo-duchowym, co nie jest w czasach XXI wieku zjawiskiem łatwym. Władysław Graban wspomina, iż dzisiejsi Łemkowie, nawet jeżeli przybyli na Łemkowszczyznę w sensie fizycznym, to oddalili się od ziemi przodków i wielowiekowej kultury i religii w sensie mentalnym:

A oni już **nie czytają** księgi lasu
Zapomnieli
 o swojej Księdze Rodzaju
wolą nowe futerka
 i **futerał z piwem**¹⁵. [Graban 2015: 49]

Cel drogi w tomiku Duć-Fajfer bywa metaforyczny, czasownik *dojść* użyty w metaforze *doszliśmy do brzegów poznania* oraz *doszli do szczęścia* wskazuje niekonkretny cel przebytej drogi, a mianowicie szczęście i poznanie/wiedzę: „że za wcześniej/ za wcześniej **doszliśmy**/ do brzegów poznania” [s. 23]; „i sądzą/ że do szczęścia **doszli**” [s. 53].

Zdarza się, iż poetka cel drogi rozumianej w aspekcie zarówno fizycznym jako ‘podróż, przemieszczanie się’, jak i metaforycznym ‘osiąganie jakiegoś celu’ współkreuje z udziałem zaimków wskazujących (*tam*) czy pytajnych (*dokąd, skąd*).

Ważną funkcję lokatywną pełni zaimek wskazujący *tam*, użyty dwukrotnie. W strofie o charakterze prośby/życzenia wskazuje miejsce, przestrzeń

¹⁵ Por. Rychter 2018: 280.

wirtualną, wizualizowaną; tę, ku której zmierza naród łemkowski: „jeszcze o świecie/ by obudzić się **tam**/ skąd przyszliśmy” [s. 13]. W kolejnym cytacie zaimek ma tożsame znaczenie i funkcję, wskazuje na przestrzeń nierealną, zlokalizowaną w cyklicznym kulturowym continuum: „A to nie tak/ bo koło/ zawsze zamknąć się musi/ i wrócić **tam**/ gdzie się zaczęło” [s. 91]. Zarówno peryfrastyczne określenie lokatywne *tam/ skąd przyszliśmy*, jak i *tam/ gdzie się zaczęło* odwołują się do wspólnej kulturowej przestrzeni narodu łemkowskiego.

Podkreślić należy, iż niekiedy cel jest nieznan, sygnalizowany przez zaimek *dokąd* ‘używany w pytaniach zawiera skierowaną do rozmówcy prośbę o wskazanie kierunku ruchu, miejsca docelowego podejmowanego działania; w jakie miejsce? do jakiego miejsca? gdzie’ [Dunaj 2000, t. 1: 297]: „i ja/ jeszcze raz/ jak kiedyś/ nie wiem **dokąd**” [s. 17].

4. Kierunek drogi

Wyznacznikiem drogi jako podróży odbywanej przez człowieka są w tomiku *Po obu stronach słowa* formy werbalne (czasowniki i imiesłowy): *chodzić* (2), *obchodzić* (1), *dążyć* (1), *gonić* (1), *iść/idący* (6), *dojść* (2), *pójść/nie pójść* (3), *przyjść* (3), *ruszyć* (1), *stać nie sposób* (1), *toczyć/toczyć się* (4), *wrócić/nie wrócić* (4), *wykroczyć* (1), *znikać* (1).

Jak wspomniano, każda droga ma elementy strukturalno-orientacyjne: początek, etapy, koniec oraz integrację z pojęciem przodu (w przestrzeni) i przyszłości (w czasie). Ze względów rytualnych porządek przestrzenny i czasowy może być zaburzony. Duć-Fajfer w jednym z liryków pisze: „Trzy razy/ **obchodzili** chatę” [s. 83], nawiązując do apotropiecznej funkcji liczby *trzy*, o której wspomina Anna Engelking¹⁶.

Kreowany przez Duć-Fajfer wizerunek Łemka jako permanentnego pielgrzyma determinuje sposób przedstawiania drogi. Przede wszystkim poetka nie podaje wprost, jaki jest jej kierunek, być może dlatego, iż każdy członek narodu łemkowskiego wie, gdzie ma dojść, a droga każdego z nich ma charakter niezmiernie indywidualny zarówno w sensie przestrzennym, jak i mentalnym. Poetka podkreśla, iż wędrowka powinna być kontynuowana, poprzez pięciokrotne zastosowanie przysłówka *dalej*¹⁷ w różnych połączeniach

16 O symbolicznym znaczeniu liczby *trzy* Anna Engelking pisze: „Przywołajmy dla przykładu chociażby trzykrotne spluwanie dla zapobieżenia urokowi, trzykrotne (lub trzy po trzy) powtarzanie formuły zamawiania choroby, trzykrotną prośbę o błogosławieństwo przed ślubem, trzykrotne uderzenie wynoszoną trumną o próg [...]” [Engelking 2000: 175].

17 Dalej mod. ‘tym słowem mówiący sygnalizuje, że trwanie danego stanu rzeczy rozciąga się w przyszłość poza wskazany moment czasu; nadal, wciąż’ [Dunaj 2000, t. 1: 253].

wyrazowych: „chodźmy¹⁸ **dalej**” [s. 9]; „a ludzie szli/ i znów stawali/ **dalej**/ wciąż **dalej**” [s. 11]; „i idzie **dalej**/ nie czekając” [s. 39]; „mieszkam tu/ o jedną górę za blisko/ codziennie krok **dalej**” [s. 15]. Według poetki życie Łemka/ Łemkini – pielgrzymka ma charakter *in statu nascendi*, co oddają m.in. formy werbalne niedokonane, np. „popieleje przestrzeń/ Mama **idzie**” [s. 17]. Droga Łemków jest nieumiejscowiona w czasie i przestrzeni, jak podaje Duć-Fajfer: „ta droga/ [...] / **za nami/ pod nami/ przed nami**” [s. 25].

Raz wskaźnikiem leksykalnym pożądanego, właściwego kierunku drogi jest połączenie wyrazowe *odpowiednia strona*: „tylko jak ruszyć/ w **odpowiednią stronę**/ by iść już/ bez tego bólu” [s. 93]. Poetka poprzez formę werbalną w pytaniu *jak ruszyć* wskazuje na początek drogi. Autorka nie podaje konkretnego punktu w przestrzeni będącego początkiem drogi, lecz stwierdza potrzebę rozpoczęcia podróży za pomocą formy werbalnej *ruszyć*. Konieczność wędrówki zaznacza w kolejnym cytacie: „A w miejscu/ **stać nie sposób**” [s. 83]. O rozpoczęciu drogi świadczą też formy werbalne w czasie przeszłym w aspekcie dokonanym: „...**poszłam**” [s. 7].

Zejście z wytyczonej trasy/drogi oznacza nie tylko zagubienie przestrzenne, ale również utratę symboliczno-kulturowych wartości małej ojczyzny, innymi słowy – wynarodowienie: „Nie wiedzieli/ gdzie zrab postawić/ bo **krok wykroczysz/ przestrzeń utracisz**” [s. 83]; I ciągle strach/ o ten **krok**/ co chatę porzuca” [s. 83]; „Nigdzie/ nie pójdziesz/ **krajem cienia** [...] / prędzej upadniesz” [s. 49].

O końcu drogi i osiągnięciu celu lokatywnego może świadczyć forma werbalna czasu przeszłego w aspekcie dokonanym: „i **przyszli**/ w czyste pole/ burzanem zarosł” [s. 11].

Wspólnej, acz zindywidualizowanej drogi wszystkich Łemków, którzy nie szukają ojczyzny, lecz do niej wracają, dowodzą formy werbalne *wrócić* czy *powrócić* oraz nominalna *powrót*: „i **wrócić** tam/ gdzie się zaczęło” [s. 91]; „mówią/ **nie wróci**” [s. 91]; „**Wrócić** zawsze można” [s. 93]; „by na zawsze **wrócić**” [s. 77]; „Pierwsza bruzda przecięta/ kierunkiem granic/ to tylko strach/ przed **powrotem**” [s. 29]. Wskaźnikiem przebywanej w tym znaczeniu drogi jest czasownik *toczyć/toczyć się* w zmetaforyzowanych obrazach: „obrzęć/ co się wciąż **toczy**/ po kamieniach na drodze” [s. 25]; „Jak już stanę, w tym miejscu/ gdzie słońce/ w drugą stronę **się toczy**” [s. 101].

18 Chodzić ‘przemieszczać się za pomocą nóg w określonym, tym samym kierunku, często w sposób powtarzający się’ [Dunaj 2000, t. 1: 176].

5. Wnioski

Głównym powracającym motywem w tomiku *Po obu stronach słowa* Duć-Fajfer jest obraz drogi i wędrowki. To symboliczny i wieloznaczny element przestrzeni doświadczanej przez Łemków. Wynikiem tego jest pojawienie się rzeczownika *droga* i jego bliskoznaczników (*ścieżka, labirynt, rozdroże, kamienny grunt*), poza tym przysłówków (*szybko, dalej*), zaimków (*tam*). Liczne są formy werbalne (czasowniki, imiesłowy).

Nawiązując do kulturowego doświadczania przestrzeni, można by rzec, iż według Oleny Duć-Fajfer centrum świata to Łemkowszczyzna, natomiast Łemek i Łemkini znajdują się na jego peryferiach i przez całe swoje życie dążą ku osiągnięciu centrum. Łemków można porównać do romantycznych pielgrzymów-Polaków, którzy szukali swojej XIX-wiecznej ojczyzny, będąc na wygnaniu, w sensie zarówno przestrzennym, geograficznym, jak i duchowym, kulturalno-symbolicznym.

Leksem *droga* i jego bliskoznaczniki można interpretować na wielu płaszczyznach. W znaczeniu dosłownym jest to semantyczny wyznacznik trasy, pasa ziemi łączącego oddalone miejsca, które przebywa podmiot liryczny – Łemko, Łemkini, w znaczeniu metaforycznym – droga, którą każdy członek narodu musi przebyć, by w sensie realnym (terytorialnym) powrócić do swojej małej ojczyzny lub w sensie metaforycznym – mieć ją w swej duszy – odnaleźć swoją tożsamość i wbrew przeciwnościom losu utrzymać. Pokonywana droga jest kreowana jako trudna i w sensie dosłownym, i naddanym, co oddaje jej jakość: *skamieniała, kamienista, po kamieniach, bez końca*. Pokonywanie drogi sprawia pielgrzymom trud, ból, zobrazowane na płaszczyźnie językowej wyrażeniem przyimkowym *na boso* czy przysłówkiem *pieszo*. Wędrowka bywa impulsywna, nieprzygotowana, na co wskazują wyrażenia: *na oślep/na ślepo*. Poetka nie podaje, w jakim kierunku należy podążać, pisząc: „ta droga/ [...] **za nami/ pod nami/ przed nami**” [s. 25]. W zebranych materiale nie istnieje pojęcie końca drogi, ale zrekonstruować można jej cel, choć nie oddany wprost – „**tam/** skąd przyszedliśmy”, „**tam/** gdzie się zaczęło”.

Bibliografia

- Adamowski Jan (1989), *Gościniec 'droga' w wierszowanym folklorze polskim*, „Etnolingwistyka”, t. 2, s. 73–81.
- Adamowski Jan (2010), *Na drodze życia, czyli o semantyce drogi w przysłowiaach polskich*, w: *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi*, red. Halina Pelcowa, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 31–35.

- Adamowski Jan (2011), *Na rozstaju dróg, czyli o semantyce skrzyżowania w polskiej kulturze tradycyjnej*, w: *Droga w języku i kulturze*, red. Jan Adamowski, Katarzyna Smyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 179–188.
- Bańko Mirosław, red. (2005), *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bartmiński Jerzy (1999), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Biblia Tysiąclecia* (1988), red. Augustyn Jankowski OSB, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań–Warszawa.
- Budrewicz Tadeusz (2002), *Językowy obraz drogi w poezji Marii Konopnickiej*, w: *Miejsca Konopnickiej: przeżycia, pejzaż, pamięć*, red. Tadeusz Budrewicz, Michał Zięba, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków, s. 201–215.
- Chudzik Anna (2011), *Droga jako metafora językowa*, w: *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. Jan Adamowski, Katarzyna Smyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 27–36.
- Duć-Fajfer Helena (1994), *Główne nurty współczesnej poezji lemkowej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 42, z. 7.
- Duć-Fajfer Helena (1997), *Literatura lemowska – zagadnienia badawcze*, „Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU”, t. 5: *Łemkowie i łemkoznawstwo w Polsce*, s. 87–98.
- Duć-Fajfer Helena (1998), *Mniejszościowa wizja miejsca swej grupy w społeczeństwie polskim na podstawie twórczości literackiej Łemków*, „Przegląd Polonijny”, nr 3, s. 137–157.
- Duć-Fajfer Helena (2001), *Literatura lemowska drugiej połowy dziewiętnastego i na początku dwudziestego wieku*, „Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej PAU”, t. 7.
- Duć-Fajfer Olena (2008), *Po obu stronach słowa*, Stowarzyszenie „Ruska Bursa”, Gorlice–Legnica.
- Duć-Fajfer Helena (2012), *Pomiędzy bukwą a literą. Współczesna literatura mniejszości białoruskiej, ukraińskiej i lemkowej w Polsce*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Dunaj Bogusław, red. (2000), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo SMS, Kraków.
- Engelking Anna (2000), *Kłątwa. Rzecz o ludowej mocy słowa*, Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, Wrocław.
- Graban Władysław (2015), *Z ziemi do nieba*, Wydawnictwo Lemko Tower, Krynica–Wołowiec.
- Grabner-Heider Anton, red. (1995), *Praktyczny słownik biblijny*, Pax, Warszawa.
- Komornicka Anna M. (1994), *Słownik zwrotów i aluzji biblijnych*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.

- Kopaliński Władysław (2001), *Słownik symboli*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa.
- Lewicki Andrzej Maria (1998), *Próba profilowania pojęcia „droga” na podstawie idiomatyzmów języka polskiego*, w: *Profilowanie w języku i tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 277–288.
- Misiak Małgorzata (2011), *Rola wiedzy o historii języka w określeniu i zachowaniu tożsamości etnicznej na przykładzie lemkowej mniejszości etnolingwistycznej zamieszkującej w Polsce*, w: *Nasz język w przeszłości – nasza przeszłość w języku*, red. Izabela Kępka, Lucyna Wardy-Radys, Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin.
- Ozóg Kazimierz (2011), *Metafora życia ludzkiego jako drogi – aspekty językowe i kulturowe*, w: *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. Jan Adamowski, Katarzyna Smyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 17–25.
- Rutkowska Joanna (2017), *Językowa kreacja drogi w powieści „Matka” Ignacego Maciejowskiego (Sewera)*, „*Studia Językoznawcze*”, t. 16: *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, s. 205–220.
- Rychter Joanna (2010), *Językowa kreacja przyrody nieożywionej w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Skorupska-Raczyńska Elżbieta (2013), *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski.
- Skubalanka Teresa (1997), *Językowa kreacja Jacka Soplicy (Księdza Robaka)*, w: *teżże, Mickiewicz. Słowacki. Norwid. Studia nad językiem i stylem*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Smyk Katarzyna (2008), *Zachowania na drodze i w drodze, czyli tradycyjna etykieta podróżna*, w: *Sztuka życia, zasady dobrego zachowania, etykieta. O zmienności obyczaju w kulturze*, red. Katarzyna Łeńska-Bąk, Magdalena Sztandara, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 213–221.
- Smyk Katarzyna (2011), *Każda droga dobra, co do ludzi prowadzi. O przenośnych sensach drogi w polskich przysłowiaach*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*” Folia 90, *Studia Russologica IV: Europa Słowian w świetle socjologii etnolingwistyki. Przeszłość – teraźniejszość*, s. 217–225.
- Smyk Katarzyna (2014a), *Funkcje motywu drogi w polskich pieśniach ludowych*, „*Literatura Ludowa*”, nr 3, s. 3–28.
- Smyk Katarzyna (2014b), *Nazwy drogi we współczesnej polszczyźnie. Analiza leksykalno-semantyczna*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Linguistica*”, t. 9, s. 77–93.

- Wojtyła-Świerzowska Maria (2011), *Droga w językach słowiańskich na tle indoeuropejskim*, w: *Droga w języku i kulturze. Analizy antropologiczne*, red. Jan Adamowski, Katarzyna Smyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 11–16.
- Zierhoffer Karol (1959), „*Ścieżka*” i jej synonimy w gwarach i historii języka polskiego na tle ogólnosłowiańskim, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Zierhoffer Karol (1963), *Słowiańskie nazwy ścieżki nie należące do rdzenia *stǵg-*, w: tegoż, *Studia z historii i geografii słownictwa polskiego i słowiańskiego*, PAN, Poznań, s. 129–134.

Joanna Rychter

[Z]ja wcześniej doszliśmy / do brzegów poznania [Too soon, we reached / the edges of cognition] – linguistic creation of the road in the poems from *Po obu stronach słowa* [On both sides of the word] by Olena Duć-Fajfer

The image of the road and wandering is a recurring theme in the poems collected in the volume *Po obu stronach słowa* [On both sides of the word] by Olena Duć-Fajfer. Road is a symbolic and ambiguous component of space experienced by the Lemko people, which is depicted by the use of the noun *droga* [road] and its synonyms *ścieżka* [path] and *labirynt* [maze] as well as adverbs *blisko* [near] and *daleko* [far], and pronouns *tam* [there]. The author uses a number of verbal forms (verbs and participles).

As regards the cultural experience of space, one may say that Olena Duć-Fajfer considers Lemkivshchyna to be the centre of the world, a sacred place. For her, each Lemko is on its periphery, in the profane, and spends his or her life trying to reach the centre. The Lemkos can be compared to the pilgrims of the Romantic era, as they searched for their nineteenth-century homeland while in exile; they missed their homeland in terms of both geography (space) and spirituality (culture and symbolism).

KEYWORDS: idiolect, Olena Duć-Fajfer, road.

dr hab. Joanna Rychter – Zakład Języka Polskiego, Wydział Humanistyczny, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim; zainteresowania naukowe: XX-wieczna stylistyka, idiolekt Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, współczesna poezja łemkowska.